

UZASADNIENIE

Powód małoletni K. M. reprezentowany przez matkę (przedstawiciela ustawowego) M. D., wniósł przeciwko Towarzystwu (...) i (...) S.A w W. pozew o zasądzenie:

- 55.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z odsetkami liczonymi od dnia 29 grudnia 2013r;
- 5.000,00 zł. tytułem odszkodowania za szkodę na mieniu, kosztów opieki nad poszkodowanym, kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację oraz kosztów zakupu leków wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 grudnia 2013r.;
- 600,00 zł. tytułem comiesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda płatnych do rąk matki M. D. do dnia 15-go każdego miesiąca kalendarzowego z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wraz z pozwem wniesiono o zwolnienie powoda od kosztów sądowych i zabezpieczenie powództwa, jednocześnie strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając roszczenie o zadośćuczynienie wskazano, że w dniu 28 listopada 2013r. K. M. upadł na oblodzonej i niezabezpieczonej nawierzchni znajdującej się na terenie (...) w Z., w wyniku czego doznał uszkodzeń ciała, które spowodowały ból i uniemożliwiły powodowi poruszanie się. W związku z upadkiem powód został przetransportowany przez Pogotowie (...) do Szpitala, gdzie wykonano zdjęcie RTG, które wykazało złamanie kości udowej prawej oraz założono powodowi szynę gipsową biodrowo- stopową na okres dwóch tygodni, przez które powód nie mógł się poruszać ani wykonywać żadnych czynności bez pomocy osób trzecich.

W okresie od 12 grudnia 2013r do 9 stycznia 2014r. powód przebywał w szpitalu, gdzie założono mu wyciąg szkieletowy, dokonano zespolenia złamanej kości płytą stalową oraz wypełniono ubytek kostny cementem kostnym, co doprowadziło do unieruchomienia powoda przez kolejne dwa tygodnie, uzależniając powoda od pomocy osób trzecich.

Po wypisaniu ze szpitala w dniu 9 stycznia 2014r. u powoda utrzymywały się problemy z samodzielnym poruszaniem się pomimo korzystania z kul łokciowych.

Ze względu na powyższe powód rozpoczął rehabilitację w Szpitalu (...) w Z., która trwała od 3 lutego 2014r. do 12 lutego 2014r. Dodatkowo podkreślono wiek powoda i następstwa jakie w jego dalszym życiu może spowodować przebyty upadek.

Roszczenie o odszkodowanie w wysokości 5.000,00 zł. uzasadniono ponoszeniem przez powoda kosztów związanych z przejazdami na leczenie i rehabilitację, w szczególności zakup kul łokciowych, leków oraz paliwa, jak również kosztów sprawowania opieki nad małoletnim. Dodatkowo podkreślono, że powyższe urazy przełożyły się na sferę psychiczną powoda, który stał się przygnębiony, lękliwy i smutny ze względu na pozbawienie możliwości samodzielnego poruszania się i w konsekwencji izolacji od rówieśników.

Roszczenie o zasądzenie na rzecz powoda renty uzasadniono zwiększonymi potrzebami powoda, (w tym wymogiem stałej opieki ze strony najbliższych, konieczności ponoszenia stałych kosztów rehabilitacji oraz dojazdów na zabiegi rehabilitacyjne), dodatkowo podkreślono konieczność pobierania przez powoda nauki w domu, ze względu na pozostawanie w izolacji od zajęć szkolnych. Pomimo zgłoszenia szkody strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia odszkodowawczego.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2015r. Referendarz Sądowy postanowiła

o częściowym zwolnieniu powoda od kosztów w zakresie opłaty od pozwu, natomiast Sąd oddalił postanowieniem z dnia 18 lutego 2015r. wniosek powoda o zabezpieczenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) S.A

z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Strona pozwana nie kwestionowała zarówno samego faktu zdarzenia szkodowego oraz objęcia aktywną polisą ubezpieczenia Szkoły Podstawowej na terenie, której doszło do upadku.

Uzasadniając swoje stanowisko o odmowie wypłaty świadczenia pozwane towarzystwo wskazało, że do upadku powoda doszło na pagórku po którym powód przechodził na przełaj, a nie w ciągu pieszych, których utrzymywanie w należytym stanie stanowi obowiązek szkoły. Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie wskazano

z ostrożności procesowej, że dochodzona pozwem kwota nie jest adekwatna do rozmiaru szkody i cierpień fizycznych doznanych przez powoda. Zakwestionowano wykazanie zasadności roszczenia, gdyż przedłożona przez stronę powodową dokumentacja medyczna odnosi się do stanu zdrowia bezpośrednio po zdarzeniu, przez co brak jest wykazania długookresowych skutków zdarzenia szkodowego. Zakwestionowano również wykazanie negatywnych następstw wypadku w zdrowiu psychicznym powoda, równocześnie uznając roszczenie w przedmiocie odszkodowania za zakup leków, dojazdów, opieki i materiałów medycznych, za bezzasadne, gdyż strona powodowa nie wykazała wysokości poniesionych

z tytułu powyższego kosztów. Za całkowicie niewykazane uznano roszczenie o zasądzenie na rzecz powoda renty.

Odnosząc się do sposobu naliczania przez powoda odsetek powołano się na utrwalone orzecznictwem sądowym stanowisko, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest zasądzenie odsetek od chwili wyrokowania.

Pismem procesowym z dnia 23 kwietnia 2015r strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko procesowe wskazując, że zdarzenie szkodowe nastąpiło na naturalnie wydeptanym trakcie pieszym, który stanowił zwyczajowe miejsce przemieszczania się dzieci oraz dorosłych, od lat służące ruchowi pieszych, które nie jest ogrodzone. Do zaistnienia szkody przyczynił się brak ogrodzenia, które uniemożliwiłoby korzystanie z wydeptanego traktu oraz doprowadzenie przez szkołę, (za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel) że pieszki szlaki komunikacyjne na terenie szkoły były oblodzone i śliskie w wyniku braku zabezpieczenia, co przekładało się na przemieszczanie się pieszych poza ścieżkami komunikacyjnymi po terenie naturalnym.

Zeznający podczas rozprawy w dniu 9 grudnia 2015r świadkowie B. N., J. B., A. O. (1) oraz B. M. potwierdziły, że do zdarzenia doszło poza miejscem wyznaczonym dla ciągu komunikacyjnego pieszych, które jednak ze względu na brak ciągłości w ogrodzeniu szkoły jest wykorzystywane przez pieszych.

Zeznający w dniu 16 marca 2016r. ojczym małoletniego powoda potwierdził zarówno wystąpienie zdarzenia szkodowego oraz jego negatywnych następstw w postaci bólu oraz zastosowanie u powoda unieruchomienia gipsowego. Ze względu na uczulenie na lek przeciwbólowy zapisany przez lekarza, powodowi podawano ogólnie dostępne leki przeciwbólowe. W toku leczenia powypadkowego u powoda zdiagnozowano kolejne schorzenie w biodrze, które wymagało leczenia operacyjnego w Szpitalu w K.- L., po którym powód został poddany leczeniu. Zeznający jako świadek ojczym powoda potwierdził, że trakt na którym doszło do zdarzenia szkodowego był uczęszczanym ciągiem komunikacyjnym zarówno przez uczniów jak i osoby trzecie. Świadek potwierdził zarówno konieczność dalszego leczenia powoda oraz negatywne skutki wypadku jakie zaistniały

w sferze psychicznej powoda, u którego ze względu na izolację i odbywanie leczenia nastąpiło pogorszenie wyników w nauce .

Zeznająca podczas rozprawy w dniu 6 lipca 2016r matka powoda, wskazywała na panujące w dniu zdarzenia warunki atmosferyczne, temperaturę około 0 stopni C. oraz padający marznący deszcz, które spowodowały, że przemieszczanie się pieszo było wyjątkowo utrudnione. Wskazała również, że miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone przed poślizgnięciem dopiero po wezwaniu pogotowia i nie było w żaden sposób oznaczone, że nie jest przeznaczone dla ruchu pieszych. Ponadto wskazała na zmiany w sferze psychicznej powoda, jakie nastąpiły ze względu na

odbywanie leczenia i rehabilitacji. Podkreślono zarówno izolowanie się powoda od rówieśników, występowanie problemów wychowawczych jak i znaczące obniżenie wyników w nauce.

W przeprowadzonej na zlecenie Sądu opinii lekarskiej, biegły sądowy specjalista ortopeda traumatolog rozpoznał u powoda wygojone patologiczne złamanie prawego uda w okolicy okołokrętarzowej na tle łagodnej torbieli kostnej po leczeniu operacyjnym oraz stan resekcji łagodnej torbieli kostnej. Biegły podkreślił, że na skutek wypadku powód doznał 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu, ze względu na przebycie patologicznego złamania na podłożu torbieli kości udowej. Wskazano jednak, że do złamania kości nie doszłoby

w przypadku prawidłowo zbudowanej kości udowej, powód dotknięty był torbielą kostną, która do momentu zdarzenia przebiegała u niego bezobjawowo, jednakże w skutek upadku doprowadziła do znacznego zwiększenia urazów. Zdaniem biegłego sam upadek nie spowodowałby u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze wyższym niż 5%.

Wyłączenie powoda z aktywności na okres 7 miesięcy zdaniem biegłego nie mogło samoistnie wpłynąć na pogorszenie wyników w nauce oraz pogorszenia stanu psychicznego.

Sąd ustalił:

Powód małoletni K. M. w dniu 28 listopada 2013 roku, wychodząc ze (...) w Z., poślizgnął się na terenie szkoły (boisku) wykorzystywanym powszechnie (pomimo ostrzeżeń kierownictwa szkoły) jako trakt pieszcy.

Nawierzchnia w miejscu zdarzenia, które nie było wyznaczonym dojściem do szkoły nie była posypana piaskiem ani solą. Strona pozwana u której Szkoła Podstawowa Nr 28 w Z. posiadała aktywną polisę ubezpieczeniową odmówiła wypłaty świadczenia wskazując, że powód przyczynił się do powstania szkody przechodząc poza wytyczonymi przez szkołę traktami pieszych. Liczne incydenty szkodowe powstałe w miejscu zdarzenia z udziałem pieszych, do których dochodziło w okresie zimowym stały się przyczyną publikacji prasowych.

(Zgłoszenie wypadku ucznia k.13; protokół powypadkowy ucznia k.14-16; odmowa wypłaty odszkodowania k. 73-82; informacja od Dyrekcji SP Nr 28 w Z. k. 83 zeznania świadków będących nauczycielami w SP 28 w Z. B. N.: k.179-181; J. B. k.181-183; zeznania świadka A. O. (1) 183-184; B. M. k.184-200, zeznania ojczyma powoda R. D. k. 200-204. ; Gazeta (...): z dnia 2 kwietnia 2015r Nr 13 (2920).

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do Szpitala (...). S. Ś. (...) w K., w Z. gdzie założono u powoda szynę biodrowo- stopową. Powód był poddany leczeniu w (...) Publicznym Szpitalu (...) w K. (...) Centrum (...) II oraz rehabilitowany w Ośrodku (...) dla Dzieci w K.- Z. oraz Wojewódzkim Szpitalu (...) dla Dzieci w J.

(Karta Informacyjna z Księgi Odmów i P. Ambulatoryjnych Udzielonych w Izbie Przyjęć Szpitala (...). S. S., (...) w K. w Z., k.17-20; Karta informacyjna z leczenia szpitalnego w Ośrodku (...) dla Dzieci w K. k.21, 130-131, 212; karta wypisowa z Wojewódzkiego Szpitala (...) dla Dzieci w J. k. 129, Karta informacyjna leczenia szpitalnego w (...) Centrum (...) w K. L. k.133-134).

Proces leczenia wymagał zastosowania opatrunku usztywniającego gipsowego, co doprowadziło do zmiany dotychczasowego trybu życia powoda, m.in. poprzez konieczność korzystania przy wykonywaniu czynności dnia codziennego z pomocy osób trzecich oraz zakupu sprzętu rehabilitacyjnego (kul łokciowych) i zabiegów rehabilitacyjnych. Zdjęcie śrub oraz opatrunku gipsowego rozpoczęło okres rehabilitacji, w trakcie której powód poruszał się o kulach korzystając przez cały czas ze środków przeciwbólowych, które pomimo zapisania przez lekarza prowadzącego ze względu na stwierdzone występowanie skutków ubocznych, musiały zostać zamienione na słabsze ogólnodostępne leki przeciwbólne. Brak skutecznego środka przeciwbólowego powodował problemy ze snem.

(recepty na leki przeciwbólowe k.22-23; faktury za sprzęt i zabiegi rehabilitacyjne k. 99,132; zeznania R. D. k. 200-204; zeznania M. D. k. 215-220)

Sporządzona przez biegłego specjalistę ortopedę- traumatologa opinia w przedmiocie stanu zdrowia powoda wykazała trwały powypadkowy uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15% (zgodnie z tabelą stanowiącą załącznik do rozporządzenia (...) z 18 grudnia 2002r.) Podkreślono, że do tak rozległego uszczerbku przyczyniło się schorzenie rozwojowe powoda, które do dnia zdarzenia przebiegało bezobjawowo, sam upadek biegły uznał odpowiedzialnym za spowodowanie trwałego 5% uszczerbku na zdrowiu.

(opinia biegłego lek. med. A. G. specjalisty ortopedy traumatologa, k.237-241).

Sąd zważył:

Strona powodowa domagała się kwoty 55.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 5.000,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę na mieniu oraz poniesionych kosztów rehabilitacji a także comiesięcznej renty w wysokości 600,00 zł płatnych na rzecz powoda. Przed przystąpieniem do oceny okoliczności ustalonych w niniejszym postępowaniu, należy poczynić uwagi natury ogólnej, dotyczące przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej.

Zgodnie z treścią art. 444§ 1 k.c. razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Stosownie natomiast do treści art. 445§ 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie powinno ulegać wątpliwości, iż do zastosowania art. 444 k.c. lub 445 k.c. może dojść dopiero w przypadku wykazania ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem nie tylko samej szkody, ale także zawinionego działania określonej osoby oraz związku przyczynowego pomiędzy takim działaniem a samą szkodą.

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07; o przesłankach ustalania wysokości zadośćuczynienia, zgodnie z którym to wyrokiem „ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury”. Powyższe stanowisko podzielane jest również w doktrynie. Jak wskazał A. O. w zakresie ciężaru dowodu relacji kauzalnych, „także w zakresie kompensaty krzywdy, w orzecznictwie i piśmiennictwie coraz częściej uważa się wymóg wykazania przesłanki związku przyczynowego za spełniony, jeżeli poszkodowany udowodnił wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zdarzenie i szkoda pozostają w adekwatnym związku przyczynowym (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 445 k.c., wraz z powołanym szeroko za powyższa tezą orzecznictwem i piśmiennictwem, LEX 2010, stan prawny 2010.05.01). Autor wskazuje dalej, że składające się na krzywdę uszczerbki „mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia”, a ”w żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208).

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia”.

W rozpoznawanej sprawie bezpośrednią przyczyną powstania szkody na osobie powoda był stan nawierzchni w miejscu zdarzenia, spór stron odnosił się natomiast do kwestii odpowiedzialności ubezpieczonej w pozwanym Towarzystwie szkoły za stan nawierzchni w miejscu zdarzenia, które nie było oficjalną drogą dla pieszych (traktem) do szkoły a zwyczajowym skrótem użytkowanym zarówno przez uczniów jak i osoby trzecie.

Do korzystania przez pieszych ze skrótu w miejscu zdarzenia przyczynił się w znaczącym stopniu brak ogrodzenia szkoły, dzięki czemu teren boiska szkolnego stał się powszechnie dostępny. W tym miejscu należy podkreślić, że władze (...) w Z. były świadome tego faktu, na co wskazywali zeznający w sprawie świadkowie. Fakt pouczenia uczniów o zakazie oraz zagrożeniach wynikających z korzystania ze skrótu

w miejscu zdarzenia, należy skonfrontować z mającą największe znaczenie dla sprawy okolicznością, że odbiorcami apeli dyrekcji szkoły były dzieci w wieku od 7- 13 (tj uczniowie szkoły podstawowej) a to nakładało na Dyрекcję i Szkołę szczególny obowiązek do zabezpieczenia takiego miejsca przed możliwością z niego korzystania. Należy uwzględnić, że dzieci w wieku 7-13 lat mogą nie posiadać świadomości zagrożeń, zwłaszcza jeżeli

w żaden sposób nie ograniczono możliwości korzystania ze skrótu dla osób trzecich, w tym dorosłych. Powszechność korzystania z miejsca zdarzenia jako skrótu dla ruchu pieszych stała się przyczyną publikacji prasowych co jednoznacznie utwierdza Sąd w przekonaniu, że dyrekcja szkoły ograniczając się jedynie do apeli oraz zgłoszenia konieczności reperacji ogrodzenia nie uczyniła wystarczająco by zabezpieczyć uczniów przed zdarzeniami szkodowymi, jakich doznał powód.

Zgodnie z obowiązującym w dacie zdarzenia Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach z dnia 31 grudnia 2002r (§ 2) to na dyrektorze szkoły spoczywał obowiązek zapewnia bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu w szkole lub placówce, a także bezpiecznych i higienicznych warunków uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek. Dodatkowo §7.1 omawianego Rozporządzenia doprecyzowywał, że teren szkoły i placówki ma być ogrodzony, a na terenie szkoły i placówki zapewnia się by (§7.4). szlaki komunikacyjne wychodzące poza teren szkoły i placówki zabezpiecza się w sposób uniemożliwiający bezpośrednie wyjście na jezdnię. W miarę możliwości szlaki komunikacyjne kieruje się na ulicę o najmniejszym natężeniu ruchu. Nadto zgodnie z §7.5. W razie opadów śniegu przejścia na terenie szkoły i placówki oczyszcza się ze śniegu i lodu oraz posypuje piaskiem.

Wszystkie złożone przez świadków zeznania bezpośrednio lub pośrednio wykazały, że miejsce gdzie upadł powód było oblodzone i w żaden sposób nie zabezpieczone. Zabezpieczenie nie oznaczało jedynie zabezpieczenia przed poślizgnięciem, ale przede wszystkim, zgodnie z przytaczanym rozporządzeniem, przed korzystaniem (ogrodzony teren szkoły). Brak ogrodzenia, ale przede wszystkim należytego zabezpieczenia przed możliwością skorzystania z udeptanego traktu, stanowił uchybienie powyższemu rozporządzeniu przez przedstawicieli (...) w Z.. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że świadkowie oraz przedłożona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna jednoznacznie i w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości wykazały, że swoisty trakt istniał przez dłuższy okres czasu i był często wykorzystywany (o czym świadczy skala jego przetarcia przez teren boiska szkolnego).

Doznane złamanie nogi, zabiegi zespolenia oraz jego usunięcia, a także odbyta rehabilitacja i wykazane w postępowaniu negatywne konsekwencje w stanie zdrowia oraz w życiu powoda są bezpośrednio związane z doznanym wypadkiem.

Jednakże jak wykazał sporządzający opinie w sprawie biegły traumatolog- ortopeda skutki upadku powoda zostały spotęgowane przez schorzenie rozwojowe biodra, które do momentu zdarzenia przebiegało bezobjawowo. Sam upadek zdaniem biegłego wpłynął na powstanie 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Zwyródnienie kości

powoda zwiększyło skutki upadku jednakże nie można przyjąć by sam upadek uznać za samoistną podstawę dla odpowiedzialności pozwanego w wymiarze 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż powód znajduje się w wieku rozwojowym i każde zdarzenie powodujące uszczerbek na zdrowiu będzie oddziaływało na jego dalszy rozwój i w konsekwencji może się przyczynić do zwiększenia ewentualnych przyszłych uszkodzeń ciała lub zdrowia powoda.

Ustalone w oparciu o zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentacji medycznej powoda następstwa wypadku w życiu codziennym powoda są zdaniem Sądu bardzo poważne, co potwierdza przeprowadzona opinia biegłego specjalisty, który wykazał, że pomimo wzrostu kończyny z zachowaniem jej funkcji ruchowej utrzymują się i utrzymywać się będą negatywne skutki w postaci ograniczenia częściowego ruchomości stawu.

Nadto należy podkreślić, że powód zmuszony był zarówno do zażywania leków przeciwbólowych, które ze względu na występujące skutki uboczne (po lekach przepisanych przez lekarza) musiano zastąpić ogólnodostępnymi lekami przeciwbólowymi o słabszym działaniu jak i korzystania z pomocy osób trzecich do wykonywania codziennych czynności życiowych. W konsekwencji jego życie uległo całkowitemu przeorganizowaniu na czas rekonwalescencji i izolacji od środowiska rówieśników.

W doktrynie i judykaturze powszechnie przyjęto, że określone w art. 445 k.c. zadośćuczynienie ma kompensacyjny, a nie represyjny charakter. Ustalona przez Sąd kwota nie powinna sprowadzać się do przyznania symbolicznej sumy, o ile sam poszkodowany się tego nie domaga, jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wysokości ustalonej krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. akt III KK 349/07 „użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie "sumy odpowiedniej" choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Zatem „wartość odpowiednia”, to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest "odpowiednia" z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne” (por. też Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1978 roku, sygn. akt IV CR 79/78).

Sąd podziela podniesione w literaturze zastrzeżenia do powyższego stanowiska, kwestionujące możliwość miarkowania wysokości zadośćuczynienia w oparciu o aktualną stopę życiową społeczeństwa, uznając, iż ustalona kwota zadośćuczynienia powinna odpowiadać przede wszystkim wysokości ustalonej krzywdy, a sama analiza aktualnych uwarunkowań finansowych powinna być brana pod uwagę przy „wycenie” powyższej krzywdy, a nie samego jej miarkowania.

Uwzględniając powyższe kryteria Sąd uznał, że stopień doznanych przez powoda fizycznych cierpień oraz następstwa zdarzenia, w tym daleko idące w codziennym funkcjonowaniu ograniczenia funkcjonowania sprzed powstania szkody uzasadniają przyznanie w pkt 1 sentencji kwoty 33.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wszechstronna analiza sytuacji powoda przed i po wypadku wskazuje zdaniem Sądu, że przyznanie powyższej kwoty znajduje odbicie w indywidualnie ustalonym stanie zdrowia fizycznego i psychicznego powoda, perspektyw jego poprawy na przyszłość oraz ograniczenia radości z życia codziennego.

Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego wynika z ogólnej normy określonej przez art. 805§1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Fakt związania wykonującego usługę utrzymania nawierzchni w okresie zimowym

w miejscu zdarzenia umową ubezpieczeniową z pozwanym towarzystwem nie był kwestionowany, co uzasadnia legitymację bierną pozwanego.

O odsetkach orzeczono zgodnie z normą art. 481§1 k.c. stanowiącego zasadę, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dodatkowo należy wskazać na zasadę określoną w art. 817§1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest pełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Uwzględniając, że zawiadomienie o wypadku nastąpiło 29 listopada 2013r, na podstawie przywołanego przepisu zasadnym stało się roszczenie strony powodowej o przyznanie odsetek od daty 29 grudnia 2013r.

Sąd nie uznał argumentów strony powodowej w przedmiocie roszczenia o odszkodowanie oraz przyznania powodowi renty. Zdaniem Sądu roszczenie odszkodowawcze nie zostało przez stronę powodową należycie wykazane, przez co strona powodowa uchybiła zasadzie art. 6 k.c., który na wywodzącego z danego faktu skutki prawne nakłada obowiązek jego udowodnienia. Przedstawione do akt sprawy faktury z tytułu zakupu kul łokciowych oraz zabiegów rehabilitacyjnych nie potwierdzały wysokości roszczenia w tym przedmiocie. Odnosząc się do roszczenia o przyznanie renty Sąd opierając się na opinii biegłego przyjął w całości (zwłaszcza, że strona powodowa nie kwestionowała sporządzonej przez biegłego opinii), że przebyty upadek oraz rekonwalescencja nie uzasadniają wystąpienia u powoda skutków w sferze zdrowotnej tak daleko idących by uzasadniały przyznanie świadczenia rentowego. W tym miejscu należy podkreślić, że powód jest w stanie się samodzielnie poruszać i korzysta z leczenia specjalistycznego, które przynosi efekty. Powód nie wymaga korzystania ze specjalnego trybu edukacji a zmiana szkoły nastąpiła z powodu przeprowadzenia się rodziców powoda do B. a nie z powodu przebytego wypadku.

Dlatego też orzeczono jak w pkt 2 i 3 sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym Sąd może w razie częściowego uwzględnienia żądań stosunkowo rozdzielić lub znieść koszty między stronami. Mając na uwadze, że strona powodowa utrzymała się w pierwotnym roszczeniu w ok. 50%, Sąd przyjął że na gruncie omawianej sprawy wystąpiły przesłanki dla zastosowania powyższego przepisu. Ze względu na zwolnienie częściowe strony powodowej od części kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu Sąd postanowił nie obciążać powoda pozostałą częścią opłaty należnej od pozwu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt 4 i 6 sentencji.

Zgodnie z art. 83 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U 2016.623 j.t. z późn. zm.) ze względu na zwolnienie powoda od kosztów procesu w zakresie opłaty od pozwu, Sąd postanowił obciążyć stronę pozwaną na kwotę 1.650,00 tytułem opłaty od uwzględnionej części powództwa od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona i orzekł jak w pkt 5 wyroku.

(...)

1. O. (...)

2. K. (...)

B., (...)